KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Czerwca. — Rok 1847. Sobota. № 168. Jutro, Śty Władysław Król:. Pełnia poiutrze.

Czterdziesto-godzinne Nabożeństwo zacznie się iutro w Kościele Metropolit: Ś. Jana, a skończy się 29 Czer:. Jutro o 7ej godz: z rana będzie Msza uroczysta, Kazanie, Procesja i wystawienie N. SAKRAMENTU. To wystawienie trwać będzie ciągle do godz: 6tej po południu w dniu 29 to iest: w uroczystość SS. Piotra i Pawła Apostołów. Otwierany będzie Kościół o 5tej godz: z rana, a zamykany o 8ej wieczorem.

Jutro o godz: 4ej po południu, na Smętarzu Powązkowskim, odbytym zostanie przez JW. X. *Fiiałkowskiego* Biskupa, obrzęd poświęcenia *dwóch dzwonów* nowo odlanych, na użytek tegoż Smętarza.

Rada Administr: dnia 4 (16) b. m., mianowała b. Kapitana b. Wojsk Polskich, Mikołaja *Goreckiego*, pełniącym obowiązki Prezydenta miasta Lublina.

Rada Administ: przepisała dla miasta *Nowego-Dworu*, nową opłatę garncową od różnych trunków, w miejsce dotychczasowej opłaty konsumcyjnej, i w miejsce ciągnienia dochodu propinacyjnego za pośrednictwem dzierżawcy.

Komisja Rząd: Spraw W. i D., decyzją Rady Administr:, przez wypis z protokół posiedzenia daty 24 Maja (5 Czerwca) r. b. oznajmioną, ogłosiła: że kwity magazynowe na produkta od czasu wkroczenia wojsk Cesarsko-Rossyjs: po dzień ostatni Paźd: 1831 r. su dostawione, tudzież kwitancje wojskowe z miesięcy Września i Października t. r., w terminie przez Komisję Rząd: przeznaczonym, i w późniejszym czasie do dnia powyższej decyzji Rady Administr: nie złożone, nie będą więcej przyjmowane, ani też wynagradzane.

Z przyiemnością przychodzi nam donieść, że na rok bieżący, wyjdzie *Rocznik Religijny*. P. Karol *Moycho*, zajmuie się tem wydaniem, którego druk iuż rozpoczętym został. Album to, ozdobione będzie portretem Ojca Śgo Pjusa IXgo, i wizerunkami kilku Biskupów.

W dniu dzisiejszym o godz: 4ej po południu, w Sali Banku Polskiego, iak zwykle, odbytem zostanie Publiczne losowanie zwierząt, między stowarzyszonych członków *Instytucji wyścigów konnych*.

Z przyiemnością dowiaduiemy się, że rozpoczęty został druk dzieła: *Dykcjonarz Pisarzów Polskich*, tudzież postronnych, którzy w Polsce lub o Polsce pisali; zawieraiący krótkie rysy ich życia i szczegółowe wiadomości o dziełach ich tak drukowanych iako też w rękopismach pozostałych, porządkiem alfabetycznym ułożony p. Fr: *Radziszewskiego*. Pożądane to dzieło wyjdzie staraniem i nakładem Księgarza *Orgelbranda*, który nam kilka iuż ważnych i pożytecznych dzieł dostarczył, dostarcza i dostarczać ieszcze zamierza. Wyznaiemy chętnie, że za szczęśliwe pomysły w wyborze przedsięwzięć księgarskich, iesteśmy mu wdzięczni; tym bardziej, że wydanie właśnie rozpoczętego Dykcjonarza, o którym słyszeliśmy chlubne zdania osób godnych wiary, znaiących rzecz i bynajmniej interesowanemi być nie mogących; że mówię, to wydanie zapełni daiący się czuć brak takiego dzieła. Lecz ieżeli P. Orgelbrand chce osiągnąć cel, iaki sobie przy tem wydaniu założyć powinien, to iest: ażeby to dzieło mogło znajdować się w bibljotekach, a co lepiej w rękach wielu, na co ono z zapowiedzianej treści bez zaprzeczenia zasługuie, niech raczy położyć cenę ile można najprzystępniejszą; niech w tym względzie zastosuie się tylko do swoich własnych edycji *Starożytnej Polski, Historji Zgromadzeń Prawodawczych, Historji Konsulatu i Dzieiów Krzyżaków*, których ceny z uwagi na sam materjał papieru i druku iuż są dość przystępne, a wtedy nie tylko dogodzi potrzebie Publiczności oczekuiącej na to dzieło, ale znajdzie moralną i materjalną satysfakcją w rozlicznem rozprzestrzenieniu się iego na wszystkie krańce; na co ten owoc 10-cioletniego mozolnego szperania Autora, rzeczywiście zasługuie. *Unus pro multis.*

Onegdaj w Red: Kurjera za oglądanie książki, którą ociemniali czytać mogą, złożono od B. W. zł. 5 dla ubogich ociemniałych.

(Ar. n.) Oddać należytą pochwałę przedmiotowi, który zasługuie na to, iest powinnością każdego; niemożemy więc przemilczeć, że z wielu ładnych sukien, zdobiących piękne nasze Warszawianki, na onegdajszych Wiankach, szczególniej świeżością, i dobrym gustem odznaczała się: Bengalowa kanarkowego koloru, w koła białe łamane z trzema falbanami; lecz że dość późno zjawiła się na moście, dla tego i doniesienie o niej spóźnionem zostało.

Księgarnia Ig: *Klukowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej Nr 497c, przyjmuie przedpłatę na nowe dzieło Autora *Listopada*, p. t. *Zamek Krakowski*, w ilości Rsr. 4 k. 50.

Zaonegdaj wieczorem, w czasie puszczania wianków, Julianna *Grec*, lat 16 licząca, córka właściciela berlinki, na prawym brzegu Wisły stoiącej, przypatruiąc się z berlinki zgromadzonej Publiczności, wpadła w wodę wraz z swym bratem, półtora roku maiącym, którego na ręku trzymała. Pęd wody uniósł ich daleko; lecz w chwili największego niebezpieczeństwa,

gdy iuż pod łazienki przez P. Matys utrzymywane, dostać się mieli, P. Gotlieb *Tokius* Nauczyciel prywatny, w zamiarze wykąpania się przybyły, skoczył w rzekę na pomoc tonącym, a schwytawszy dziecię zębami, dziewczynę zaś za włosy, oboie od śmierci uratował. To chlubne poświęcenie się P. Tokius, po wyprowadzeniu przez właściwy Sąd śledztwa w przepisanym porządku, do ustanowionej za podobny czyn nagrody przedstawionym zostanie. — W tymże dniu Żona handlarza wiktuałów, lat 33 licząca, w zamiarze odebrania sobie życia, skoczyła w Wisłę; lecz zaraz przez obecnego tamże mężczyznę, wyratowaną została. — W tymże dniu wyrobnica lat 40 licząca, upiwszy się, skoczyła w iezioro za rogatką Czerniakow:, z kąd przez kozaka *Bułcharynowa* wydobytą została. (G. P.)

Do *Sklepu Ubogich* złożone zostało przez Autora na korzyść Warsz: Towarz: Dobroczyn:, 100 exemplarzy abdruku z *Rocznika Gospodarstwa Kraiowego*, pod tyt: O wychowaniu i paszeniu koni niewielkiem kosztem; uwagi zebrane i opisane, przez Pawła *Cieszkowskiego.*

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądaią r. s. 14 k. 52½ (zł. 96 gr. 22), daią r. s. 14 k. 47½ (zł. 96 gr. 15); wartość kuponu kop: ½.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Pierwej Mama*, JPani *Hofman*; w czasie *Pamiętników Szatana*, JP. *Jasiński* 3-kroć, JPani *Honorata* i JP. *Maiewski.*

Z Kalisza. — W tutejszem mieście zakończył życie pełen pobożności i cichych cnot zakonnych, X. Tomasz *Głowacki*, Gwardjan tutejszych XX. Franciszkanów. Po odbytem Nabożeństwie żałobnem, pochowany został w grobach tegoż Kościoła. Żył lat blisko 53.

Zgon przedwczesny, zgon niespodziewany Piotra *Cieszkowskiego*, napełnił niewysłowioną boleścią serca rodziców i rodzeństwa. Po stracie najlepszego syna i brata, nie odważę się odezwać do nich z wyrazami pociechy, kiedy na tę wieść okropną każdy krewny, każdy przyiaciel, każdy znaiomy zadrżał z uczuciem najgłębszego żalu, i ze łzami przypominał sobie rozliczne cnoty zmarłego. Młody ten Obywatel, syn 27-mioletni, JW. Ign: Cieszkowskiego b. Prezesa D. G. T. K. Z, cieszył nas ciągle najlepszem zdrowiem, i obiecywał iak najdłuższe życie. Ale niestety! inaczej zrządziły nieodgadnione PRZEDWIECZNEGO wyroki! Szóstego b. m. w mieście *Łęczny*, gdzie przybył dla interesów w towarzystwie swoiego Szwagra, mimo największej troskliwości i zabiegów, aż 5ciu Lekarzy po kilkunasto-godzinnej chorobie, z ubolewaniem najszczerszem tam obecnych z gubernji Lubels: Obywateli, ducha wyzionął. Powszechne współuczucie żalu, wstrzymało nawet bieg czynności w czasie trwaiącego w ów dzień nieszczęsny iarmarku. Z obywateli każdy ieden przed drugim, biegł nieść pomoc, iakiej tylko obecne położenie umieraiącego wymagało. W ostatnich chwilach życia, kiedy iuż gasła nadzieia wszelakiego ratunku, głęboki iawił się smutek na twarzach zgromadzonych około śmiertelnego łoża. To ogólne zaięcie się, iest najwymowniejszym dowodem, że Piotr *Cieszkowski*, chociaż dopiero od lat kilku stanął w rzędzie Obywateli, potrafił szlachetnem postępowaniem i nie obłudną przyiaźnią, zjednać sobie serca wszystkich, którzy tylko bliżej go poznali. Pamięć o tobie, kochany Piotrze! niezwiędnie nad twoim grobem; łzy prawdziwego szacunku i uwielbienia rzadkich cnót twoich, skrapiać będą twoią mogiłę. Jako Przyiaciel zmarłego od lat najpierwszej młodości, powtórzę bez wahania: Piotr był samą prawością, Piotr był zacny, kochany; kochany i szanowany od sług i włościan, a religijne uszanowanie iakie miał ku swoim Rodzicom, za wzór posłużyć może dla tegoczesnej młodzieży. BÓG sprawiedliwy przyiął Cię na łono wieczności, a Świętej Wiary naszej prawda, tylko pocieszać nas zdoła, że i my połączymy się z Tobą. — *A. S.*

Skład nut muzycz: Karola *Dobrzańskiego* w Płocku, otrzymał następuiące nowości: Dawida Fleurs d'été trois Valses expresives, zł. 4. Drejszoka Rapsodje Nr 1, dz: 37, zł. 3. Tegoż Rapsodje Nr 2, dz: 38, zł. 2½. Tegoż Rapsodje Nr 3, dz: 39, zł. 4. Fechner, Reverié, zł. 3. Henselta Polacca Brilante, zł. 5. Litolfa Souvenirs de la Pologne, Trois Mazurkas, dz: 40, zł. 4. Vossa Une Fleur de Pologne Mazourka, dz: 72, zł. 3 gr. 15.

Anglja. — Xiążę *Wellington* z powodu chrzcin swoiej wnuczki, córki Lorda Karola *Wellesley*, 14go b. m. dał świetną ucztę w *Aspleyhuz*, dla Królowej i Xcia *Alberta*, którzy byli rodzicami chrzestnemi. — Lord i Ledy *Palmerston*, 14go b. m. dali ucztę dla Wielkiego Xcia Konstantego Rossyjskiego.

Belgja. — Ceny zboża w Belgji nagle podskoczyły; przypisuią to po części brakowi czujności nad lichwiarstwem zbożowem.

Francja. — Xżę *Nemours* (Nemur) przed wyiazdem do wód w *Bareż*, znajdować się będzie na festynie wojskowym, który danym będzie przez iego Oficerów na polu marsowem. — Xżę *Żuęwil* 7go b. m. udał się z Algieru w południowe prowincje tej osady. Korpus, który wykonał wyprawę do Kabylji, 10go b. m. spodziewany był z powrotem w Algierze. — Marszałek *Bjużo* uda się wprost do *Paryża;* w Algierze miał mieć żywą sprzeczkę z Xciem *Żuęwil.* — Najnowsze wiadomości z Otahejty donoszą, iż Królo-

wa *Pomare* wróciła do *Papeiti*, pod warunkiem, aby iej wyznaczono roczną pensję 25,000 fr:, poczynaiąc od czasu zaprowadzenia protektoratu francu:; zatem ma zaległość za 3 lata. — Bej Tunetański wezwał pośrednictwa Austrji, w sporach z Portą, względem oznaczenia granicy między *Tunetem* a *Tripolis*, i względem zaległości iakiej Porta żąda od Beja iako przypadaiącej ieszcze od iego Ojca.

Hiszpanja. — *Rotszyldowie* ofiarowali po 10 reałów na cetnarze żywego srebra wyżej, od najwyżej ofiaruiącego; Rząd propozycję tę iako niezgodną z przepisami licytacji, odrzucił, i kopalnie w *Almaden* zostały przyznane Bankowi *Fomento;* Aient Rotszyldowski P. *Weisweiler* protestował. — Korpus posiłkowy wysłany do *Portugalji*, zupełnie iest ogołocony z pieniędzy; Jenerał *Koncha* na własny kredyt musiał dla swoich żołnierzy kupić chleba. — Dziennik ministerjalny zapewnia, że Królowa *Izabella* nigdy nie była skłonną oddać swoią rękę Infantowi *Don Franciszkowi.*

Niemcy. — N. Król *Pruski* zważywszy, iż Kurja pańska nie ukończyła ieszcze do 19go b. m. rozpoczętych prac swoich, przedłużył posiedzenia Stanów Zgromadzonych, do czasu tychże prac ukończenia. — Na posiedzeniach Stanów pruskich w dniach 14tym, 15tym i 16tym b. m. toczyły się rozprawy nad propozycją Królewską w przedmiocie ustaw dla Izraelitów. Znaczna liczba mówców wystąpiła za zupełną emancypacją Izraelitów; najgorliwszemi iej stronnikami są: Xżę *Lynar*, Hrabiowie *Dhyrn*, *Szweryn*, PP. *Bekerath*, *Hansemann*, *Winlke*, *Kamphausen* i inni. — Do 19go b. m. było na iarmark w *Berlinie* przywiezionej wełny około 70,000 centnarów; do tegoż dnia sprzedano około 30,000 centnarów, w przecięciu po 2 do 5 talarów wyżej cen zeszłorocznych. — J. C. W. Wielki Xżę Cesarzewicz Następca tronu Rossyjskiego, z swoią dostojną Małżonką, i Córką Wielką Xiężniczką Alexandrą, 17go b. m. przybył z odwiedzinami do *Darmsztadu*, i zaiął mieszkanie w pałacu Wielkiego Xięcia. — We wsi *Ham* pod *Düsseldorfem* 11go b. m. piorun uderzył w drzewo, pod które schroniło się troie dziewcząt przed deszczem; wszystkie trzy zostały zabite.

W połowie Lipca otwartą będzie kolej żelazna z *Krakowa* do granicy pruskiej, a iednocześnie ma też być ukończona *Warszawska* kolej do *Mysłowic.*

Rozmaitości. — Jedna z gazet niemieckich powiada, że miłość iest do uleczenia, i przytacza następuiący przykład: »Pewien młody człowiek zakochał się z szaloną namiętnością w córce właściciela domu; był bardzo sentymentalnym, i pisał do swoiej ubóstwianej wzdychaniami naszpikowane listy, iak niegdyś *Abellard;* ba nawet zaprzysiągł, gdy mu Ojciec rękę córki odmówił, że zabije się i położy koniec temu nędznemu życiu, które bez pieszczoty serca iego, to iest bez kochanki, niema żadnego waloru. Właśnie, kiedy nasz bohater w najpiękniejszej desperacji włosy sobie z głowy wyrywał, przybył ieden z iego przyiaciół i odkrył mu, że na domie Ojca iego kochanki ogromny dług ciąży. Powiadaią, że na te pocieszaiące słowa przyiaciela, młody człowiek zupełnie ozdrowiał.” — Gazeta wiedeńska bardzo chwali nowe dzieło, które teraz tamże wyszło, pod tytułem: *Elżbieta Austrjacka Królowa Francji*, napisane przez *Klarę Darlem* w Paryżu 1847 roku. Ale taż gazeta powiada, że nazwa Autorki iest zmyśloną, i że Autorka w Wiedniu mieszka, i iest iedną z Dam pierwszego tonu. — Jedna z gazet niemieckich tak rozklasyfikowała charaktery głównych obywateli włoskich: »Wenecjanin (powiada), iest serdecznym, usłużnym i pełen ducha; Lombardczyk, wesoły i ciekawy; Toskańczyk, delikatny, edukowany i pracowity; Rzymianin, znawca sztuk pięknych, nabożny i wstrzemięźliwy; Neapolitańczyk, ognisty, bystry i zabobonny.” — Jeden z bardzo dowcipnych satyryków, Doktor Fr: *Wiest*, umarł teraz w Wiedniu; iest powszechnie żałowanym; zostawił Wdowę i dziatki w krytycznem położeniu, i maią tamże zamiar wydać na korzyść iej, wszystkie płody dowcipu nieboszczyka. — Hrabia *Max von Lamberg* w swoich *nowych listach moralnych* donosi, że w mieście *Rothweil* w Szwabji, była Statua Cesarza rzymskiego, iak dawniej Cesarze Austrjaccy mianowali się; ile razy Cesarz umarł a nowy nastawał, to na tej statuy twarz nowego panuiącego przykleiano, ale o podobieństwie tam ani myśleć nie można było. Więc przez 3 wieki, gdyż tak długo ta statua exystowała, 12ście do 15stu twarzy przylepiono. To iest gospodarność do wysokiego stopnia posunięta. — W pewnej gazecie niemieckiej było doniesienie następuiące: »Skład moich towarów iak przy ulicy.....: przed domem N° 23; podpisano N.N. lakierowany blacharsko-cynkowy fabrykant.” W tejże gazecie po anonsie różnych towarów, był ieszcze dodatek następuiący: »Również iest u mnie wybór prezentów *heilige Christ* dla naszych dzieci, których nietylko u mnie, ale w każdej Księgarni dostać można.” Niewiadomo, czy dzieci, czy prezentów. — Przełożeni i Starsi stanu kupieckiego w Paryżu, prosili Króla *Henryka IV go* o pozwolenie nałożenia podatku na zdroiową wodę, ażeby temi pieniędzmi opędzić koszt bankietu i uroczystości, które miasto dać miało Posłom kantonów szwajcarskich. »Wynajdźcie sobie inny sposób, odpowiedział Król, bo to tylko ZBAWICIEL mógł wodę w wino zamienić.” — *Denis* kazał brodę złotą, będącą przy

posągu *Eskulapa*, uciąć, mówiąc, że nie iest przyzwoitem, aby Syn nosił brodę, kiedy iego Ojciec *Apollo* nie miał iej wcale. — Gdy radzono pewnemu Ojcu, aby zaczekał z ożenieniem Syna aż będzie rozumniejszy; odpowiedział, że gdyby był rozumniejszym, to by się niechciał żenić.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brykczyński Stan: Oby: z Ossy; Cygański Juljan Oby: z Bowentowa; Chociszewski Jan Oby: z Kuczek; Grabowski Mik: Ob: z Petrykoz; Gostkowski Romuald Oby: z Krakowa; Jabłoński Jan Kup: z Wrocławia; Lasocki Napol: Oby: z Mystkowic; Podwysocki Józ: Oby: z Radomia; Rakowiecki Kar: Major z Rossji.

DONIESIENIA.

Po Jenerale Maletskim b. Dyrektorze Korpusu Inżynierji, pozostała BIBLJOTEKA złożona z samych Dzieł Inżynierskich, od najdawniejszych do tegoczesnych Autorów, iest do sprzedania. Wiadomość powziąść można przy ulicy Niecałej pod Nr 614 E, po prawej stronie w bramie, na 2m piętrze, od 3ej do 5ej po południu.



KROWA Szwajcarska, iest do sprzedania przy rogu ulicy Solnej i Leszno, pod Nr 714, u Lewka Owczarek.

Z powodu zamierzonych zmian przy biegu Kopalni Ołowiu, pod Chęcinami w Gubernji Radomskiej położonej, iest do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu:

a) KIERAT 4ro-konny kompletny, z wszelkiemi częściami żelaza i mosiądzu;— *b*) POMPA cała żelazna ssąca i wypychaiąca, z Wentylami mosiężnemi; pochodzące z wyrobu Fabryk Rządowych, zupełnie nowe, nieużywane, za cenę o $^{25}/_{100}$ niższą iak kosztowały.

Machiny te przy każdym Zakładzie gospodarskim, lub Fabryce Cukru, zastosować się dadzą.—Chcący nabyć, zgłosić się raczą: do W. *Ślaskiego* Dziedzica Dóbr Zgorska, tam mieszkaiącego; na miejsce Kopalni, lub do Koniecpola do podpisanego. *Pożarski.*

BIELIZNA męzka gotowa, i przyjmuie się wszelka do szycia. Magazyn pod tym znakiem exystuiący, w domu W. Malcza, na 2m piętrze od frontu, przy ulicy Krak:-Przedm:, naprzeciw Poczty, Nr 377, zadowoli Szano: Publiczność, wyborem najświeższych fasonów, umiarkowaną ceną, dobrocią Towarów i prędką usługą.

21go b. m. w nocy, we wsi *Łęczycy* za Grójcem w Gub: i Powiecie Warszawskim, skradziono Pisarzowi moiemu z Puljaresu, prócz złp. 120, dwa BLANKIETY wexlowe z moim podpisem, ieden na summę Rsr. 300, drugi na summę Rsr. 450. Ostrzega się, aby nikt tych Blankietów, chociażby i wypełnionych, nie nabywał, ponieważ waluty za nie nieotrzymałem; a nabywaiący na niezawodną narazi się stratę. Józef *Glücksohn.*



We wsi Karwosieki Cholewice w Pow: Lipnowskim Gub: Płockiej, dwie mile od Płocka odległej, w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) i dni następnych r. b. odbywać się będzie licytacja z wolnej ręki, za gotowe pieniądze, wszelkich INWENTARZY, iako to: Wołów, Krów, Jałowizny, Stadniny, Trzody, Wozów, i innych Sprzętów gospodar:, Powozu świeżo odnowionego, Bryk i t. p. Zacznie się o godzinie 2ej po południu.

SKLEP, złożony z Entresoli, Piwnicy i Góry; oraz na 2giem piętrze dwa lub trzy POKOJE, z meblami lub bez mebli, od Sgo Jana r. b. do naięcia przy ulicy Długiej Nro 585. Szwajcar miejscowy wskaże.

W domu pod Nr 152 przy ulicy Dunaj, nowo-wyrestaurowane na 1m, 2m i 3m piętrze, są do naięcia LOKALE po dwa Pokoiki, za umiarkowaną cenę, a to od 1go Lipca r. b.— W tymże domu dostać można FLAKÓW z kiszką pulpetową, za pomierną cenę, znane z dobrego smaku.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 11.

TEATR WIELKI. Dziś, po *Zawieprzycach*, zamiast *Djabełka kulawego*, będą na żądanie *Obrazy ruchome z żywych Osób.* — Jutro, 33ci raz *Don Żuan*, Mozarta. JPanna *Waszkowska*, Uczennica tutejszej szkoły śpiewu, przedstawi *Elwirę*, iako drugą wstępną rolę.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 55ty raz *Niedorostek*. 8my raz *Przyjaciołki.*

PIWO BAWARSKIE LAGROWO-ZAPASOWE

Bairisches Sommer-Lager Bier.

FABRYKA PIWA BAWARSKIEGO, A. LENTZKIEGO, zawiadamia, iż rozpoczęła Sprzedaż PIWA Lagrowo-Zapasowego z 1szej Piwnicy.

PIWO BAWARSKIE
ZWANE
BOCK-BIER
z Fabryki J. G. SCHAEFER et Comp:.

Będzie sprzedawane w dniu 27 i 28 Czerwca r. b., w Ogrodzie Pałacu dawniej *Kossowskich*, przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 608, i przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 451, w *Bawarji.*

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Comber barani i Pieczeń, Gęś, Polędwica z grzybkami, Pieczeń cielęca i wołowa, Kapłon po wiedeńsku z groszk:, Kurczęta, Raki, Szparagi, Kalafjory, Chłodnik, Ryby, Flaki, etc.— Obiad: Zupa rakowa i rumiana, Rosół, Kotlety, Gęś, Tort.

Jutro w Handlu Win i Korzeni, W. *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego, na ŚNIADANIE i KOLACJĘ: Pasztet z Węgorza, Kurczę, Raki, Kołdony Litewskie, Flaki z pieca, i t. p.